

MIROŚLAW MELANIUK

ur. 1955



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, studia, Akademia Medyczna w Lublinie

Rozrywka studencka

Ogólnie rzecz biorąc, to spora część osób chodziła do kina. Niewielka grupa do teatru i filharmonii, ale to naprawdę niewielka. Największa grupa chodziła na dyskoteki, które były wtedy już w zasadzie wszędzie. A tak poza tym to były zajęcia własne typu poker bądź brydż, bądź towarzyskie spotkania przy piwie. Słuchało się tam jakiejś muzyki. Oczywiście, jak powstał Zespół Pieśni i Tańca to tam też część ludzi się zaangażowała, jak powstał chór, to część osób śpiewała. A, i ten kabaret „Bez etatu” który powstał jako taka, powiedziałbym, przeciwwaga dla obrosłej już legendą i przykurzonej Łoży 44 z tymi etatowymi pracownikami, czyli Irkiem i mną. Tak to wyglądało. A poza tym w akademiku bardzo często były spotkania przy herbatce. Niekoniecznie zaraz trzeba było pić piwo czy wino. Przy herbatce też czasami się przegadało. Aczkolwiek lepiej się gadało przy tym piwie jednak. To bardziej było takie rozwojowe, jeżeli chodziło o tematykę. Tak, że tutaj, powiedziałbym, każdy robił tak, jak czuł. Ale niektórzy w ogóle mieli tylko jedno zadanie – skończyć te studia i dostać ten dyplom w garść. Niekiedy mieli już ustawione miejsca pracy, bo brali z tych miejsc stypendia fundowane. Wtedy akurat była reforma administracyjna, powstały nowe województwa. Nowe województwa potrzebowały nowych kadr, budowało się nowe szpitale, wojewódzkie. A jak szpital wojewódzki, to znaczy, że ma być duży. No, a jak duży, to musi tam dużo ludzi pracować. Więc z tych nowych województw szły naprawdę duże pieniądze.

Data i miejsce nagrania	2016-10-27, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"